



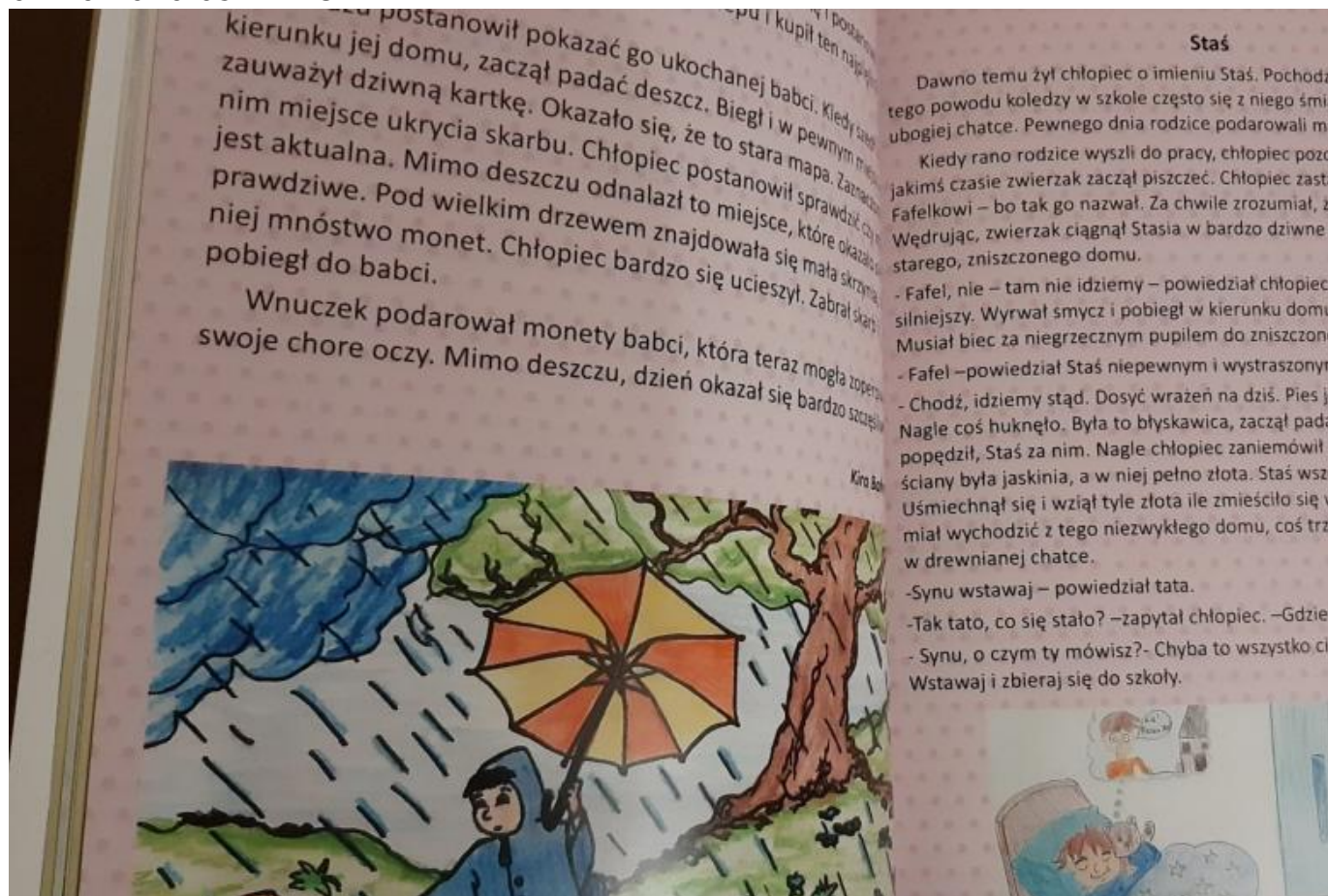
Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Cezary Lewandowski

Szóstoklasiści z SP 3 wydali pierwszą książkę.

Publikowane od





07.10.2020 09:41:48



„W ogrodzie dziecięcej fantazji” – to tytuł pierwszej książki wydanej przez szóstoklasistów ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Mławie. Uczniowie na lekcjach języka polskiego pisali opowiadania, korzystając z piktogramów, kostek narracyjnych oraz rozpoczętych historii. Wziewania te miały na celu „rozpisanie uczniów”, czego efektem było zredagowanie i wydanie książki z własnoręcznie wykonanymi ilustracjami.





	Nieznanym	Bezładna wypis	Ciężka zakazana choroba
	Wskaz marchewki	Schron atomowej	Wojna w obcym kraju
	Łódź i dziewka	Ciemna jaskinia z zarysami wypiskiem	Szwintar
	Zobaczyć	Zabiskowana winda	Próba popchnięcia



...czyli dziwną kartkę. Okazało się, że to stara mapa. Zanim
nim miejsce ukrycia skarbu. Chłopiec postanowił sprawdzić, czy
jest aktualna. Mimo deszczu odnalazł to miejsce, które okazało się
prawdziwe. Pod wielkim drzewem znajdowała się mała skrytka
niej mnóstwo monet. Chłopiec bardzo się ucieszył. Zabrał skrytkę
pobiegł do babci.

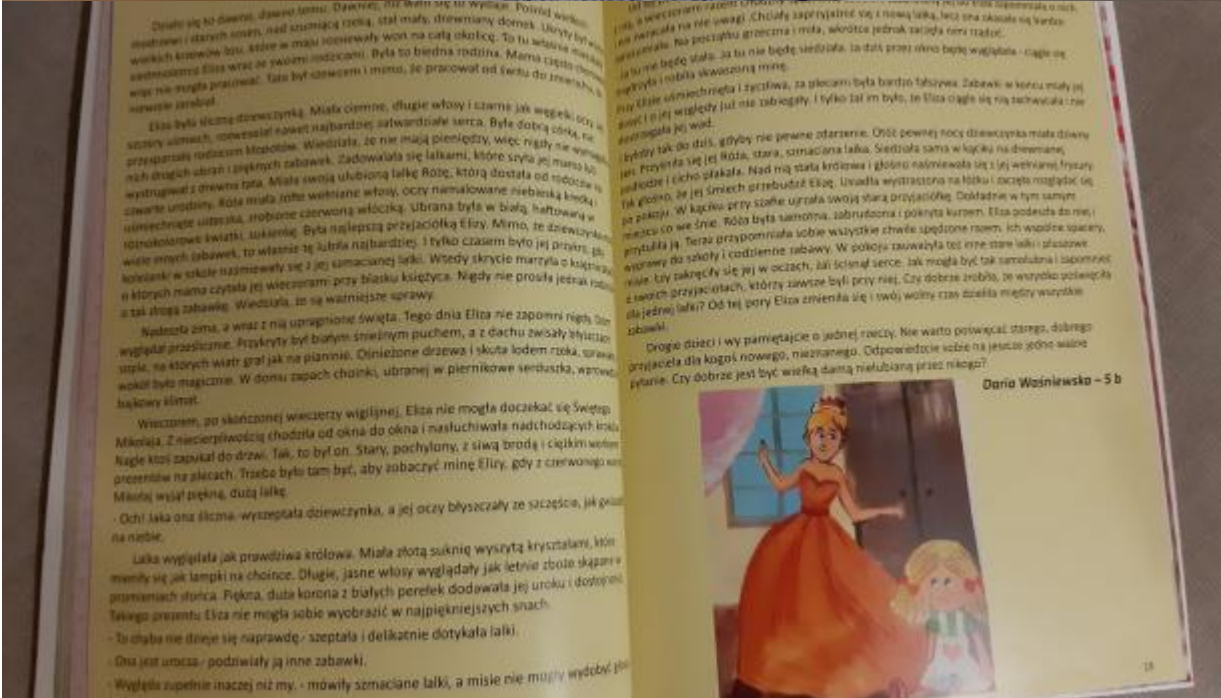
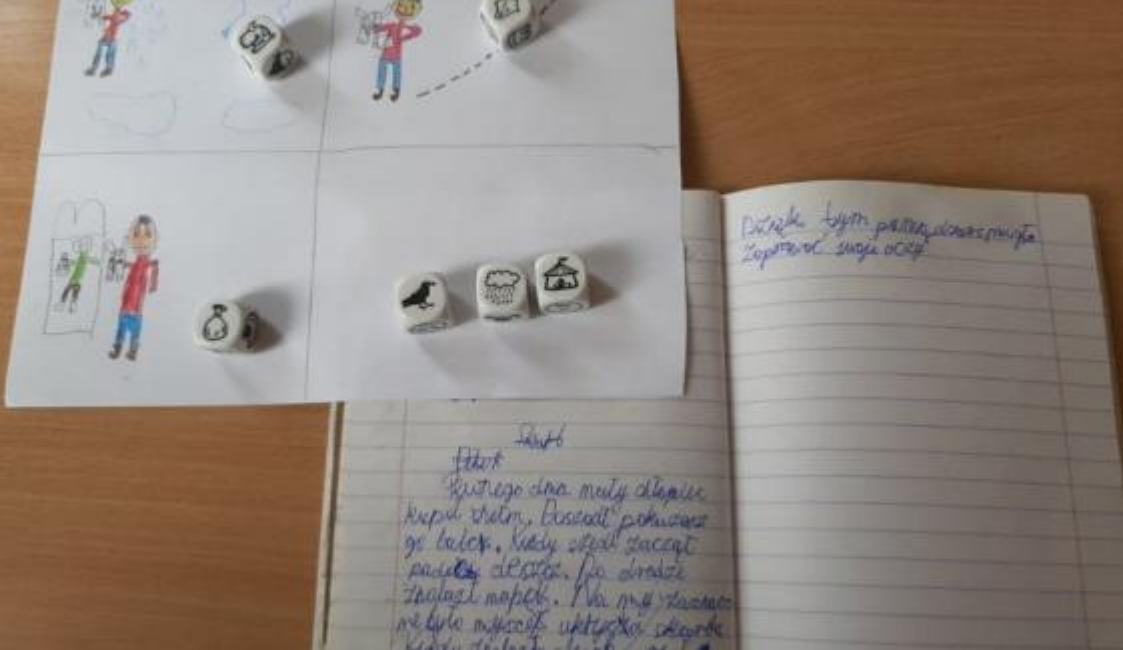
Wnuczek podarował monety babci, która teraz mogła zoprawić
swoje chore oczy. Mimo deszczu, dzień okazał się bardzo szczęśliwym.

Dawno temu żył chłopiec o imieniu Stas. Był bardzo
tego powodu koleżdy w szkole często się z niego śmiały
ubogiej chatce. Pewnego dnia rodzice podarowali mu
Kiedy rano rodzice wyszli do pracy, chłopiec pozostawił
jakimś czasie zwierzak zaczął pisać. Chłopiec zastał
Fafelkowi – bo tak go nazwał. Za chwilę zrozumiał, że
Wedrując, zwierzak ciągnął Stasia w bardzo dziwne
starego, zniszczonego domu.

- Fafel, nie – tam nie idziemy – powiedział chłopiec,
silniejszy. Wyrwał smycz i pobiegł w kierunku domu.
Musiał biec za niegrzecznym pupilem do zniszczonego
- Fafel – powiedział Stas niepewnym i wystraszonym
- Chodź, idziemy stąd. Dostyć wrażeń na dziś. Pies je
Nagle coś huknęło. Była to błyskawica, zaczął padać
popędził, Stas za nim. Nagle chłopiec zaniemógł z
ściany była jaskinia, a w niej pełno złota. Stas wszedł
Uśmiechnął się i wziął tyle złota ile zmieściło się w
miał wychodzić z tego niezwykłego domu, coś trza
w drewnianej chatce.

- Synu wstawaj – powiedział tata.
- Tak tato, co się stało? – zapytał chłopiec. – Gdzie
- Synu, o czym ty mówisz? – Chyba to wszystko ci
Wstawaj i zbieraj się do szkoły.







Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/index.php/arttykul/szostoklasisci-z-sp-3-wydali-pierwsza-ksiazke>